

Andrzej M. Brzeziński

Maria Skłodowska-Curie a polski projekt "rozbrojenia moralnego" w Lidze Narodów (1931-1933)

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 66/1, 119-138

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

maja 1922 roku zdecydowała się poinformować E. Drummonda o „tymczasowej zgodzie” na uczestnictwo w pracach CICI, aby „ułatwić” na początku realizację inicjatywy podjętej przez Ligę Narodów⁶.

Po pierwszym spotkaniu i obradach CICI w Genewie od 1 do 5 sierpnia 1922 roku uczona uznała celowość działań Komisji na rzecz Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej. Od tej pory Skłodowska-Curie uczestniczyła sumiennie w jej pracach, od 1923 roku jako wiceprzewodnicząca Komisji, przez ostatnie dwanaście lat życia. Była inicjatorką powołania specjalistycznych podkomisji CICI oraz nawiązania przez nią z „komisjami narodowymi” współpracy intelektualnej⁷. We wrześniu 1922 roku przedstawiła Radzie Ligi Narodów tymczasowy raport o stanie nauki polskiej i jej potrzebach. Zabiegała o stworzenie międzynarodowego funduszu stypendialnego dla naukowców i przedstawiła w tej kwestii kilka projektów. Uczestniczyła w pracach Podkomisji Bibliograficznej CICI, w celu opracowania i publikowania bibliografii analitycznej z różnych dziedzin nauki. Brała udział w posiedzeniach Komitetu Doradców Naukowych, interesowała się debatami nad projektem konwencji o ochronie własności naukowej oraz rozwijaniem międzynarodowej współpracy pomiędzy uniwersytetami. Odegrała ważną rolę w pracach nad powołaniem Międzynarodowego Instytutu Współpracy Intelktualnej w Paryżu (Institut International de Coopération Intellectuelle – IICI), otwartego uroczystie 16 stycznia 1926 roku, stanowiącego ramię wykonawcze CICI⁸.

Podczas zazwyczaj kilkudniowych obrad CICI (odbywały się raz w roku) lub jej Podkomisji, których Skłodowska-Curie była członkinią, uczona wyrażała zawsze własny pogląd i zajmowała niezależne stanowisko. Zdaniem Ewy Curie jej matka toczyła „święte wojny” w takich sprawach, jak: „walka o międzynarodową kulturę, oparta na poszanowaniu narodowych odrębności kulturalnych; obrona cech i talentów indywidualnych, bez względu na to, gdzie się one przejawiają; walka o »skrzepienie wielkiej duchowej mocy nauki«; walka o »rozbrojenie moralne« – o pokój”. Uczona nie łudziła się przy tym, że odniesie „szybkie zwycięstwo”⁹.

⁶ League of Nations. Archives United Nations, Genewa (dalej – LNA), SDN.1919–1927, 13C, R.1029, list M. Skłodowskiej-Curie do E. Drummonda z 1 czerwca 1922 roku.

⁷ Do lipca 1923 roku „komisje narodowe” współpracy intelektualnej powstały w jedenastu krajach – w Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Estonii, Finlandii, Grecji, na Węgrzech, Litwie, w Polsce, Rumunii, Jugosławii (SHS). Zob. *League of Nations. Intellectual Co-Operation Organisation. National Committees on Intellectual Co-Operation*, Geneva 1937, s. 6 i n.

⁸ Na temat działalności M. Skłodowskiej w CICI: S. W. Pycior, „Her only infidelity...”, s. 451 i n.; A. M. Brzeziński, *Z działalności Marii Skłodowskiej-Curie w Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej Ligi Narodów (1922–1934)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, Łódź 2006, R. V, nr 2(10), s. 143–165; J. Piśkurewicz, *Między nauką a polityką. Maria Skłodowska-Curie w laboratorium i w Lidze Narodów*, Lublin 2007, s. 85–204.

⁹ Cyt. za: E. Curie, *op. cit.*, s. 382.

Po kilku latach, mimo braku widocznego postępu w realizacji większości jej zamierzeń, nie zwątpiła w sens dalszej działalności w CICI. W lipcu 1929 roku pisała do córki Ewy, że chociaż „współpraca międzynarodowa jest zadaniem bardzo ciężkim”, to jednak trzeba ją podjąć, „choćby kosztem wielu wysiłków i prawdziwego poświęcenia: instytucja genewska, pomimo wszystkich swych błędów i niedociągnięć, ma jednak wartości, dzięki którym zasługuje na to, aby ją popierać”¹⁰.

Zgodnie ze swoim przekonaniem Skłodowska-Curie nie wyrażała publicznie poglądów i opinii na temat międzynarodowej współpracy intelektualnej. Od pierwszego posiedzenia CICI była zdecydowanie przeciwna obecności dziennikarzy podczas obrad Komisji i upublicznieniu przebiegu dyskusji. Stwierdziła wtedy, że CICI nie jest instytucją polityczną, ale specjalną, powołaną do rozpatrywania spraw szczególnych, zbyt skomplikowanych do oceny przez szerszą społeczność. Ostatecznie zdecydowano, że posiedzenia CICI będą miały charakter zamknięty. Postanowiono także, że Komisja nie będzie organizować konferencji prasowych. Poszczególni jej członkowie mogli jednak udzielać prasowych wywiadów. Skłodowska-Curie tego nie czyniła, nie pozwalała też fotografować się fotoreporterom¹¹. Źródłem informacji o poglądach uczoney na temat międzynarodowej współpracy intelektualnej są więc przede wszystkim oficjalne stenogramy z posiedzeń CICI i Podkomisji oraz jej korespondencja.

Zaznaczyć należy, że M. Skłodowska-Curie przestrzegała też konsekwentnie zasady apolityczności międzynarodowej współpracy intelektualnej. Dopuszczała jedynie oficjalne kontakty CICI i IICI z rządami, natomiast sprzeciwiała się ich styczności z innymi siłami politycznymi¹². Podobne stanowisko zajmował Gilbert Murray, filolog klasyczny, profesor Oksfordu, wiceprzewodniczący, a od czerwca 1928 roku przewodniczący Komisji, i Gonzague de Reynold, szwajcarski intelektualista, stały sprawozdawca CICI. Komisja nie wyrażała oficjalnych opinii wobec rozgrywających się wydarzeń politycznych ani nie przyłączała się do tego typu manifestów lub demonstracji. Skłodowska-Curie uważała, że kształtowana pod auspicjami Ligi Narodów współpraca elit intelektualnych różnych krajów powinna być rozwijana i umacniana niezależnie od konfliktów wewnętrznych w poszczególnych państwach czy też komplikującej się sytuacji międzynarodowej. Obawiała

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Zob. J. Piskurewicz, *Między nauką a polityką...*, s. 106; S. W. Pycior, *Marie Skłodowska-Curie and Albert Einstein...*, s. 139–140.

¹² Podczas obrad dziewiątej sesji CICI w lipcu 1927 roku uczona przestrzegała przed „mieszaniem się” IICI do polityki, ponieważ „świat nie jest zorganizowany na tyle sprawiedliwie i pokojowo”. Dwa lata później postulowała, aby CICI poleciła IICI zerwanie współpracy z organizacjami studenckimi o charakterze politycznym. J. Piskurewicz, *Między nauką a polityką...*, s. 120, 122.

się, że zaangażowanie intelektualistów w walkę polityczną może doprowadzić do ponownego podziału tych środowisk, jak miało to miejsce w okresie I wojny światowej i w pierwszych latach po jej zakończeniu¹³.

Skłodowska-Curie uważała, że utworzenie i funkcjonowanie w Lidze Narodów ośrodka międzynarodowej współpracy intelektualnej, związanego integralnie z jej działaniami na rzecz pokoju, było słuszne i potrzebne. Akceptowała i popierała inicjatywy CICI, które miały na celu budowanie wzajemnego zrozumienia i zbliżenia między narodami, określane przez niektórych członków Komisji mianem „rozbrojenia moralnego”. Zwolennikiem jego realizowania równoległe z postulatem rozbrojenia materialnego, zapisanym w Pakcie Ligi Narodów, był Oskar Halecki, sekretarz CICI, a następnie jej ekspert¹⁴.

Inicjatywy CICI z zakresu „rozbrojenia moralnego” dotyczyły w znacznej mierze młodego pokolenia, które – wychowane w duchu pokoju i poszanowania innych narodów – miało tworzyć w stosunkowo nieodległej przyszłości społeczność wolną od agresji i szowinizmu. Cel ten chciano osiągnąć przez nauczanie młodzieży o ideałach przyświecających działalności Ligi Narodów, rewizję podręczników szkolnych w celu wyeliminowania z nich fragmentów szkodliwych dla wzajemnego zbliżenia narodów, organizowanie międzynarodowej korespondencji szkolnej i wymianę młodzieży służącą bliższemu poznaniu i zrozumieniu oraz wykorzystanie radiofonii i filmu w celu kształtowania postaw pokojowych¹⁵.

Skłodowska-Curie popierała, a nawet inicjowała działania CICI mające służyć pokojowej edukacji młodego pokolenia. Podczas sesji CICI w połowie stycznia 1926 roku zgłosiła projekt rezolucji w sprawie „wychowania dzieci i młodzieży dla pokoju”. Uważała, że już w szkołach podstawowych dzieci powinny być na-

¹³ J. J. Renoliet, *L'UNESCO oubliée. La Société des Nations et la coopération intellectuelle (1919–1946)*, Paris 1999, s. 124, 150–154. Zob. B. Schroeder-Gudehus, *Pas de Locarno pour la science. La coopération scientifique internationale et la politique étrangère des États pendant l'entre-deux-guerres*, „Relations internationales” 1986, nr 46, s. 173–194.

¹⁴ O. Halecki mówił w publicznym wykładzie na Uniwersytecie Warszawskim jesienią 1925 roku: „[...] niewątpliwie głównym celem Ligi Narodów jest zabezpieczenie pokoju i wszystko, co do niego prowadzi, w szczególności rozbrojenie. Wiadomo jednak i ciągle się słusznie powtarza, że to rozbrojenie materialne jest niemożliwe, a nawet niebezpieczne, jeśli nie będzie prowadzone przez rozbrojenie moralne. Otóż dla przygotowania rozbrojenia moralnego, Liga Narodów, mimo swoich licznych i rozmaitych organów, nie ma żadnego innego instrumentu, aniżeli właśnie tę komisję [CICI – A. M. B.], która równie dobrze mogłaby nazywać się Komisją Rozbrojenia Moralnego”. O. Halecki, *Liga Narodów a organizacja współpracy umysłowej*, [w:] *Liga Narodów. Siedem odczytów wygłoszonych w Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 1924/25 poprzedzonych wstępem dr. Aleksandra Skrzyńskiego ministra spraw zagranicznych*, Warszawa 1925, s. 130–131.

¹⁵ Pham-Thi-Tu, *La Coopération Intellectuelle sous la Société des Nations*, Genève 1962, s. 146 i n.; J. Kolaś, *International Intellectual Cooperation (The League Experience and the Beginnings of UNESCO)*, Wrocław 1962, s. 68 i n.

uczane o celach i działalności Ligi Narodów¹⁶. Dużą wagę przywiązywała także do międzynarodowej wymiany młodych naukowców, którzy, przebywając na stacjach badawczych w różnych krajach, poznając język i kulturę nieznanych wcześniej narodów, mogliby stać się „żołnierzami pokoju” i rzecznikami rozwijania współpracy intelektualnej. Przysłużyłoby się to tworzeniu atmosfery wzajemnego zaufania niezbędnego dla osiągnięcia „rozbrojenia moralnego”¹⁷.



Ryc. 10. Maria Skłodowska-Curie w laboratorium.
Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 37-1864-3

W latach dwudziestych minionego stulecia hasłem „rozbrojenia moralnego” posługiwali się pacyfiści, publicyści, intelektualiści, a także – choć rzadziej – politycy i dyplomaci, m.in. polscy¹⁸. Pojęcia tego jednak nie precyzowano oraz nie było też

¹⁶ Realizacją tego projektu zajął się powołany w 1926 roku „Sous-comité d’experts pour l’enseignement aux enfants et à la jeunesse de l’existence et des buts de la S.d.N.”. Zob. Ph a m-T h i-Tu, *op. cit.*, s. 146 i n.

¹⁷ J. Piskurewicz, *Między nauką a polityką...*, s. 142.

¹⁸ Zob. *Polska a protokół w sprawie pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych. Mowy Ministra Spraw Zagranicznych dra Al. Skrzyńskiego, wrzesień–listopad 1924*, [b.m.r.w.]. Zob. też: E. Hermon, *Le désarmement moral en tant que facteur dans les relations internationales*

przedmiotem oficjalnych debat w Lidze Narodów i poza nią. Dyskusje i negocjacje dotyczyły zagadnienia rozbrojenia materialnego, które miało być realizowane w formie ograniczenia bądź redukcji sił zbrojnych oraz zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych. W maju 1926 roku w Genewie rozpoczęły się prace Komisji Przygotowawczej do Konferencji Rozbrojeniowej (KPKR), które – jak optymistycznie zakładano – miały doprowadzić do uzgodnienia projektu międzynarodowego układu rozbrojeniowego¹⁹. Brak postępu w przedłużających się, kilkuletnich debatach KPKR budził dość powszechną krytykę, zwłaszcza środowisk pacyfistycznych, wyrażaną w manifestach i demonstracjach. Jedną z takich organizacji była Międzynarodowa Liga Kobiet Pokoju i Wolności (Women's International League for Peace and Freedom – WILPF)²⁰.

W kwietniu 1930 roku obradujący w Genewie Komitet Wykonawczy WILPF podjął akcję „poruszenia opinii świata i zrobienia nacisku na Ligę Narodów w celu energiczniejszej i realnej akcji, dotyczącej rozbrojenia powszechnego”. Zamierzał to uczynić przez zebranie pod stosowną deklaracją „tysięcy, a może milionów podpisów ze wszystkich krajów”. W celu podniesienia „autorytetu akcji” uzyskano podpisy „wybitnych i powszechnie znanych uczonych i działaczy społecznych”, m.in.: Alberta Einsteina, Charles'a Gide'a, Bertranda Russella i Selmy Lagerlöf, pisarki szwedzkiej, laureatki Nagrody Nobla w 1909 roku²¹.

Justyna Budzińska-Tylicka, polska feministka i działaczka ruchu socjalistycznego, przewodnicząca Sekcji Polskiej WILPF, w imieniu organizacji wystosowała do M. Skłodowskiej-Curie zaproszenie o przyłączenie się do akcji. Uczona, zgodnie z przyjętą od lat zasadą, odmówiła podpisania deklaracji, zaznaczając, że nie ma „zwyczaju brać udziału w demonstracjach politycznych” i nie podpisuje

pendant l'entre-deux-guerres, „Historical Papers/Communications Historiques” 1987, vol. 22, nr 1, s. 198–201 (<http://id.erudit.org/iderudit/030971ar>).

¹⁹ Zob. A. M. Brzeziński, *Warszawa-Paryż-Genewa. Sojusz polsko-francuski a problem rozbrojenia w dwudziestolecu międzywojennym (1919–1937)*, Łódź 1996, s. 43 i n.

²⁰ WILPF, która w 2005 roku obchodziła 90. rocznicę działalności, jest jedną z najstarszych kobiecych organizacji pacyfistycznych. Dwie Amerykanki, liderki organizacji, były wyróżnione Pokojową Nagrodą Nobla: Jane Addams w 1931 roku i Emily Greene Balch w roku 1946. Na temat WILPF: G. Bussey, M. Tims, *Pioneers for Peace: Women's International League for Peace and Freedom 1915–1965*, Oxford 1965; C. Foster, *Women for All Seasons: The Story of the Women's International League for Peace and Freedom*, Athens and London 1989.

²¹ Akcja miała być zarazem protestem przeciwko indolencji KPKR, która „zbiera się od paru lat, ale żadnych realnych postanowień ani propozycji nie wysuwa, a tymczasem cały świat, a szczególnie Europa, zbroi się i w atmosferze silnie militarnej podtrzymuje »pokój zbrojny«, na co każde państwo wydaje miliony i miliardy dla wzajemnego barbarzyństwa”. List J. Budzińskiej-Tylickiej do M. Skłodowskiej-Curie, Genewa, 27 kwietnia 1930 roku, [w:] *Korespondencja polska Marii Skłodowskiej-Curie 1881–1934*, opr. K. Kabzińska, M. H. Malewicz, J. Piskurewicz, J. Rózewicz, Warszawa 1994, dok. 352, s. 364–365.

manifestów o takim charakterze. Napisała, że podziela stanowisko Komitetu Wykonawczego WILPF, iż „rozbrojenie powszechne” stanowi „niezbędny warunek dla przyszłości cywilizacji”. „Przekonana jestem – pisała – że członkowie rządów, tak jak my, mogą szczerze pragnąć pokoju, ale że nie może być łatwo naprawić niektóre błędy”. Świadczyłyby to o tym, iż uczona zdawała sobie sprawę ze złożoności zagadnienia rozbrojenia i prowadzonych na ten temat międzynarodowych negocjacji. Stwierdzenie, że „różne środki mogą prowadzić do wspólnego celu” i oświadczenie, że sprzeciwia się akcji WILPF można interpretować jako akceptację społecznych działań pokojowych, choć nie chciała ich firmować własnym nazwiskiem. „Stanowisko moje w sprawie powszechnego pokoju jest już dziś dość ogólnie znane – pisała – i będę niezawodnie miała niejedną sposobność nadal je zaznaczyć”²².

Sposobność taka pojawiła się stosunkowo szybko w związku z przygotowaniem do światowej Konferencji Rozbrojeniowej (KR) w Genewie, której otwarcie zaplanowano na 2 lutego 1932 roku. Z konferencją tą, mimo nikłego efektu prac KPKR zakończonych w grudniu 1930 roku²³, dość powszechnie wiązano nadzieję na osiągnięcie międzynarodowego porozumienia w kwestii ograniczenia zbrojeń. Także CICI uznała za stosowne wyrazić „gorące życzenie”, aby KR zakończyła się powodzeniem. Podczas obrad Komisji w drugiej połowie lipca 1931 roku z udziałem M. Skłodowskiej-Curie powzięto uchwałę, w której wskazano, że „brzemień wydatków wojskowych, ciężące na wszystkich narodach utrudnia w wysokim stopniu powstawanie i kształcenie elity umysłowej, tamując w ten sposób intelektualny postęp ludzkości”. W uchwale tej zaznaczono, że CICI „przyjęła na siebie i wypełnia obowiązek nauczania młodzieży o zasadach Ligi Narodów, pokoju i współpracy międzynarodowej”. Podkreślono również, iż „rozwój Ligi Narodów związany jest ściśle z postępem rozbrojenia i zawieraniem międzynarodowych konwencji, zapewniających pokój”²⁴.

Istotnym wydarzeniem poprzedzającym zwołanie KR była inicjatywa rządu RP proponująca międzynarodową debatę w sprawie zawarcia konwencji o „rozbrojeniu moralnym”²⁵. W memorandum przesłanym 17 września 1931 roku SG Ligi Narodów wskazano, że konwencja taka powinna objąć kilka dziedzin: ustawodawstwo

²² List M. Skłodowskiej-Curie do Justyny Budzińskiej-Tylickiej, Paryż 1 maja 1930 roku, [w:] *Korespondencja polska...*, dok. 353, s. 366.

²³ KPKR przyjęła 9 grudnia 1930 roku jedynie ramowy projekt konwencji rozbrojeniowej, bez żadnych ustaleń liczbowych, które spodziewano się uzgodnić podczas obrad KR w Genewie. Tekst polski: „Przegląd Polityczny” 1931, t. XV, zał. do z. 4, s. 57–79.

²⁴ Cyt. za: M. H e n z e l, *Rozbrojenie moralne a międzynarodowa współpraca intelektualna. II*, „Przegląd Współczesny”, R. XII, t. XLVI (lipiec–wrzesień 1933), nr 137, s. 371.

²⁵ Na temat motywów polskiej inicjatywy w sprawie „rozbrojenia moralnego”: W. M i c h o - w i c z, *Genewska Konferencja Rozbrojeniowa (1932–1937) a dyplomacja polska*, Łódź 1989, s. 103 i n.

karne, wychowanie, radio, kino, teatr i prasę. Proponowano: 1) kodyfikację prawa karnego w poszczególnych krajach, aby potępiało ono wojnę jako narzędzie polityki międzynarodowej i przewidywało kary więzienia za podżeganie do wojny lub inną działalność zagrażającą pokojowi; 2) utworzenie międzynarodowego trybunału dyscyplinarnego dla dziennikarzy, który byłby uprawniony do pozbawienia ich prawa do wykonywania zawodu za działalność niebezpieczną dla pokojowych stosunków międzypaństwowych; 3) stworzenie systemu nauczania młodzieży w duchu poszanowania i zaufania dla obcokrajowców; 4) przeprowadzenie międzynarodowej debaty w sprawie realizacji „rozbrojenia moralnego” w programach radiowych, w teatrze i w kinematografii. Podkreślano, że w celu „urczywienia trwałego rozbrojenia moralnego należałoby uczynić duże wysiłki dla ochrony młodzieży przeciw temu wszystkiemu, co mogłoby wzniecić w ich duszach nienawiść do obcego narodu”. W tym celu powinno zabronić się nauczycielom „wzbudzania u wszystkich swych uczniów nieufności lub złej woli w stosunku do zagranicy” oraz zbadać podręczniki szkolne z historii i geografii, czy są one zgodne z „duchem solidarności międzynarodowej”. Jednocześnie należałoby wprowadzić w szkołach obowiązkowe nauczanie o zadaniach i działalności Ligi Narodów. Memorandum przypomniało, że specjalny podkomitet ekspertów CICI zalecił w 1927 roku wprowadzenie do podręczników szkolnych wiadomości o celach i działalności Ligi Narodów, stworzenie na uniwersyteckich wydziałach prawa katedr wiedzy o Lidze Narodów oraz wykreślenie z podręczników szkolnych wszystkiego, co mogło wzbudzać „nienawiść” do cudzoziemców. Jednak zalecenia te nie zostały „na ogół zrealizowane”²⁶. Na prośbę rządu RP sekretariat Ligi Narodów przesłał tekst memorandum wszystkim rządów państw zaproszonych na światową KR w Genewie.

Inicjatywa dyplomacji polskiej w sprawie „rozbrojenia moralnego” zbiegła się w czasie z reorganizacją struktury międzynarodowej współpracy intelektualnej Ligi Narodów. Skłodowska-Curie miała istotny udział w pracach nad reformą działalności CICI i IICI trwających od 1929 roku. Przedstawiła własne propozycje zmian, które zostały częściowo uwzględnione przez władze Ligi Narodów²⁷. 24 września 1931 roku, decyzją Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów, powołano Organizację Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej (Organisation de Coopération Intellectuelle Internationale – OCII), która objęła wszystkie dotychczasowe instytucje współpracy umysłowej powstałe w ramach Ligi Narodów. W OCII wzrosło znaczenie „komisji narodowych”, które uznano za „konieczny organizm”

²⁶ Tekst memorandum: „Przegląd Polityczny” 1931, t. 15, zał. do z. 1–3, s. 48–55.

²⁷ Szczegóły: J. Pi s k u r e w i c z, *Między nauką a polityką...*, s. 125–130.

współpracy intelektualnej w skali międzynarodowej²⁸. Powołując nową strukturę współpracy intelektualnej, Zgromadzenie Ligi Narodów podkreśliło w rezolucji, że zasadniczym zadaniem OCII jest łączenie państw w dążeniu do osiągnięcia pokoju oraz rozwój współpracy narodów „we wszystkich dziedzinach umysłowości” celem stworzenia między nimi klimatu pojednania²⁹.

Skłodowska-Curie odgrywała we władzach OCII ważną rolę. Jej mandat jako członkini CICI, która zachowała dotychczasowy charakter organu doradczego i opiniującego Rady Ligi Narodów, został przedłużony do 1937 roku. Uczona została zastępcą G. Murraya, któremu powierzono – obok funkcji przewodniczącego CICI – kierowanie pracami OCII. Weszła też w skład stałego Komitetu Wykonawczego pełniącego funkcje nadzorcze wobec IICI i kierującego OCII między sesjami CICI. Uczona, mimo pogarszającego się stanu zdrowia (leukemia spowodowana badaniami nad radioaktywnością), starała się nadal wykonywać powierzone jej obowiązki³⁰.

Ponieważ memorandum rządu RP o „rozbrojeniu moralnym” dotyczyło spraw związanych z międzynarodową współpracą intelektualną, E. Drummond, SG Ligi Narodów, przesłał je G. Murrayowi wkrótce po powołaniu OCII. Skłodowska-Curie z pewnością знаła jego treść, ponieważ Murray przekazał dokument Komitetowi Wykonawczemu CICI³¹. W świetle dostępnego materiału źródłowego trudno stwierdzić, jak uczona przyjęła fakt, iż inicjatywa podjęcia międzynarodowej debaty w sprawie zawarcia konwencji o „rozbrojeniu moralnym” wyszła od rządu RP. Nie wiadomo też, czy dyplomacja polska kontaktowała się z nią w tej sprawie. Wśród poruszonych w memorandum zagadnień niewątpliwie najbliższa była jej sprawa wychowania młodzieży w „duchu pokoju”, którą od lat promowała w CICI.

Uczona uczestniczyła, z racji pełnionych w OCII funkcji, w obradach i była współautorką decyzji, jakie zapadały w łonie CICI i Komitetu Wykonawczego w związku z polską inicjatywą zawarcia konwencji o „rozbrojeniu moralnym”. 1 grudnia 1931 roku Komitet Wykonawczy CICI zdecydował rozesłać polskie memorandum wszystkim członkom CICI oraz podkomitetowi ekspertów do spraw

²⁸ OCII tworzyły: 1) Sekcja współpracy intelektualnej w Sekretariacie Ligi Narodów, pełniąca funkcję sekretariatu OCII; 2) IICI w Paryżu; 3) Międzynarodowy Instytut Filmu Edukacyjnego w Rzymie (powstał w 1928 roku); 4) podkomisje CICI; 5) „komisje narodowe” współpracy intelektualnej; 6) komitety ekspertów i konsultantów. Zob. J. J. Renoliet, *op. cit.*, s. 118.

²⁹ *Institut International de Coopération Intellectuelle 1925–1946*, Paris 1946, s. 45.

³⁰ W liście do E. Drummonda, SG Ligi Narodów, z 18 października 1932 roku, Skłodowska-Curie podziękowała za przedłużenie jej mandatu w CICI na kolejne pięć lat (nominacja 27 września 1932 roku) i wyraziła wolę kontynuowania pracy w Komisji, jeśli „pozwoli na to jej zdrowie”. S. W. Pycior, „*Her only infidelity...*”, s. 467. Zob. też: J. J. Renoliet, *op. cit.*, s. 120–121.

³¹ J. Kolaso, *op. cit.*, s. 118.

wychowania młodzieży o celach i działalności Ligi Narodów. Sekretariatowi IICI zlecono opracowanie memoriału o dotychczasowych pracach związanych „bezpośrednio” lub „pośrednio” z „rozbrojeniem moralnym”, który postanowiono przekazać do wykorzystania zbierającej się wkrótce w Genewie KR³².

Materiał ten miał stanowić oficjalną odpowiedź władz OCII na podniesione w polskim memorandum propozycje „rozbrojenia umysłów” oraz kwestię niewielkiego rezultatu dotychczasowych w tej mierze działań. Skłodowska-Curie, Murray i pozostali członkowie CICI zdawali sobie sprawę z tego, że w stosunku do podjętych zamierzeń, choćby w sprawie wychowania młodzieży w „duchu pokoju”, osiągnięto niewiele. Przyczyny takiego stanu rzeczy były różnorakie, przede wszystkim brak stosownych środków finansowych i solidarnej postawy państw członkowskich Ligi Narodów w realizowaniu podjętych przez CICI inicjatyw³³. Zdaniem Skłodowskiej-Curie, CICI była „bezsilna w obliczu pewnych sytuacji” i z pewnością osiągnęłaby znacznie więcej w zakresie międzynarodowej współpracy umysłowej, gdyby miała stosowne możliwości działania. Podkreślała jednak, że występujące trudności nie powinny „przekreślać planów na przyszłość”³⁴. G. Murray natomiast napisał pesymistycznie w jednym z prywatnych listów, że międzynarodowa współpraca intelektualna jest i pozostanie „Kopciuszkim” (Cinderella) wśród pozostałych sfer działalności Ligi Narodów³⁵.

Zgodnie z podjętą przez Komitet Wykonawczy decyzją G. Murray przesłał 19 stycznia 1932 roku SG Ligi Narodów pismo przewodnie, do którego załączył dwa dokumenty – notę o „współpracy intelektualnej i rozbrojeniu moralnym” oraz przygotowany przez IICI memoriał o „organizacji i funkcjonowaniu współpracy międzynarodowej z punktu widzenia rozbrojenia moralnego”. Przesłany materiał wskazywał, że dotychczasowa międzynarodowa współpraca intelektualna w ramach Ligi Narodów prowadzona była w duchu „rozbrojenia moralnego”, natomiast jej efekty nie zależały wyłącznie od inwencji i aktywności CICI oraz IICI.

³² Chcąc mieć bieżące informacje o pracach KR w sprawie „rozbrojenia moralnego”, Komitet Wykonawczy zwrócił się do SG Ligi Narodów z prośbą o dostarczanie CICI wszystkich dokumentów na ten temat. M. H e n e l, *Rozbrojenie moralne a międzynarodowa współpraca intelektualna*, II, s. 371.

³³ Międzynarodowej współpracy intelektualnej nie sprzyjała rywalizacja francusko-brytyjska w Lidze Narodów. Dyplomacja brytyjska traktowała działalność CICI, a zwłaszcza IICI, powstałego z inicjatywy rządu francuskiego i finansowanego przez niego, w kategoriach politycznych, uznając, że służą one głównie interesom Francji. Stanowiska Foreign Office nie zmieniło przejęcie w 1928 roku kierownictwa międzynarodowej współpracy intelektualnej przez Gilberta Muraya. J. J. R e n o l i e t, *op. cit.*, s. 95 i n.

³⁴ Bodleian Library, Oxford. Correspondence and Papers of Gilbert Murray (dalej: BLCGM), mf. 295, k. 166. Wypowiedź M. Skłodowskiej-Curie podczas posiedzenia CICI 21 lipca 1932 roku. Dziękuję Panu prof. drowi hab. Janowi Piskurewiczowi za udostępnienie mi kserokopii papierów G. Murraya.

³⁵ *Ibid.*, mf. 291, k. 97, list G. Murraya do S. Baldwina z 16 marca 1932 roku.

W piśmie przewodnim Murray zaznaczył, że działalność CICI zmierza do realizacji dwóch zasadniczych celów – „ułatwienia postępu wiedzy i ochrony walorów intelektualnych” oraz „rozwijania wzajemnego zrozumienia i dobrej woli w stosunkach między narodami”. Wyraził opinię, że obszar działania CICI na rzecz „rozbrojenia moralnego” jest „wprost nieograniczony” ale „względne granice jego zakreśla tylko niedostateczność naszych środków”³⁶.

Załączone dokumenty zawierały program prac z punktu widzenia „rozbrojenia moralnego”, obejmujący wspomniane już działania dotyczące edukacji i wychowania młodzieży w „duchu pokoju”, propagowanie idei przyswiecających działalności Ligi Narodów oraz organizację konferencji naukowych z zakresu stosunków międzynarodowych. Stwierdzono, że CICI od dawna zajmowała się znaczną częścią zagadnień poruszonych w polskim memorandum, zwłaszcza pokojowym wychowaniem młodych pokoleń. Podjęte też zostały prace dotyczące wykorzystania radia, filmu i teatru dla „rozbrojenia moralnego”. Podkreślono, że przyspieszenie osiągnięcia w tych dziedzinach wyników „trwałych i decydujących” wymagać będzie „wydatnego poparcia” rządów państw uczestniczących w KR w Genewie. W przesłanych przez Murraya dokumentach nie odniesiono się do polskiej propozycji wprowadzenia penalizacji jako środka służącego realizowaniu „rozbrojenia moralnego”. Władze OCII uznały, iż sprawa ta pozostaje w kompetencji rządów państw reprezentowanych na KR³⁷.

Impulsem do podjęcia debaty o „rozbrojeniu moralnym” podczas pierwszej fazy KR były działania delegacji polskiej pod przewodnictwem Augusta Zaleskiego, ministra spraw zagranicznych. Przemawiając podczas sesji plenarnej 10 lutego 1932 roku minister akcentował potrzebę przystąpienia do „realizacji praktycznych” na rzecz „rozbrojenia moralnego”, a trzy dni później przesłał Arthurowi Hendersonowi pismo zatytułowane *Propozycje Delegacji Polskiej odnoszące się do stopniowej realizacji rozbrojenia moralnego*³⁸. Prawdopodobnie dopiero akcja Zaleskiego skłoniła A. Hendersona do zapoznania delegacji 54 państw uczestniczących w KR z opinią władz OCII w sprawie „rozbrojenia moralnego” wyrażoną w przesłanych przez Murraya materiałach. W porozumieniu z Hendersonem SG Ligi Narodów rozesłał je uczestnikom KR 24 lutego 1932 roku³⁹.

Kluczowym posunięciem delegacji polskiej było zgłoszenie 14 marca 1932 roku projektu międzynarodowej konwencji o „rozbrojeniu moralnym”, nawiązującego

³⁶ SDN. Conférence pour la Réduction et la Limitation des Armements. Documents de la Conférence (dalej: CRLA DC), vol. 1, Genève, 1932, s. 83.

³⁷ *Ibid.*, s. 83–92; M. H e n z e l, *Rozbrojenie moralne a międzynarodowa współpraca intelektualna. II*, s. 372–373.

³⁸ Szczegóły: W. M i c h o w i c z, *Genewska Konferencja Rozbrojeniowa...*, s. 183 i n.

³⁹ CRLA DC, vol. 1, Genève, 1932, s. 83.

do memorandum z 17 września 1931 roku⁴⁰. Artykuł 1. przewidywał wprowadzenie do kodeksów karnych poszczególnych państw postanowień nakładających kary więzienia za publiczne podżeganie do wojny i łamanie prawa międzynarodowego. Organizacje prowadzące w tym duchu działalność byłyby zdelegalizowane (art. 2). W szkolnictwie publicznym i prywatnym obowiązywałby zakaz wszelkiej działalności nauczycieli i uczniów, mający na celu „wzniesienie nienawiści do cudzoziemców lub zakłócanie dobrych stosunków pomiędzy narodami”. Podręczniki szkolne byłyby poddane kontroli w celu usunięcia fragmentów „tchnących nienawiścią lub pogardą do obcego narodu” (art. 3). Umawiające się strony byłyby zobowiązane do zakazywania emisji radiowych, wyświetlania filmów i organizowania widowisk publicznych „zakłócających dobre stosunki pomiędzy narodami lub wzniesających nienawiść do innych narodów” (art. 4 i 5). Obok tego rząd RP przygotował projekt rezolucji dla KR dotyczący zastosowania „rozbrojenia moralnego” w dziedzinie prasy. Rozpatrzenie tego zagadnienia miałyby być powierzone specjalnej konferencji stowarzyszeń dziennikarzy i wydawców, która była by zwołana „w jak najkrótszym czasie” przez Radę Ligi Narodów na życzenie KR⁴¹.

W celu rozpatrzenia polskiego projektu konwencji Komisja Polityczna KR powołała 15 marca Komitet Rozbrojenia Moralnego (KRM), złożony z przedstawicieli 21 państw, w tym Polski (Marian Szumlakowski). Przewodniczącym KRM wybrano Ernesta Perriera, członka delegacji szwajcarskiej na KR. Ustalono, że kolejno rozważane będą sprawy edukacji, radia, kina, teatru, prasy i kwestie prawne. Tak więc zagadnienia, które znajdowały się na czołowym miejscu polskiego projektu konwencji o „rozbrojeniu moralnym”, miały być dyskutowane w dalszej kolejności. Dla szczegółowego omówienia poszczególnych kwestii KRM utworzyła Podkomitet ds. Wychowania oraz Podkomitety Prasowy i Prawny⁴².

Pierwsza faza prac KRM i jej Podkomitetów od połowy marca do 20 lipca 1932 roku przebiegała pod znakiem utarczek, spięć i dyskusji. Głównym przedmiotem sporu była polska propozycja stosowania środków prewencyjnych i represyjnych w celu realizacji „rozbrojenia moralnego”. Sprzeciwiali się temu delegaci Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Francji, Belgii, Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych. Zasadnicze rozbieżności dotyczyły też kompetencji i roli instytucji odpowiedzialnych za realizację „rozbrojenia moralnego”. Polska, popierana jedynie przez Jugosławię i Urugwaj, chciała pozbawić tej roli OCII na rzecz instancji politycznych każdego

⁴⁰ Tekst: „Przegląd Polityczny” 1932, zał. do t. XVI, s. 26–30. Zob. W. Michowicz, *Polskie plany rozbrojenia moralnego w okresie międzywojennym*, „Kwartalnik Historyczny” 1975, nr 2, s. 340 i n.; i d e m, „Moral Disarmament” in *the Polish Conception of Security Between the Two World Wars*, „Polish Peace Research Studies” 1989, vol. 1, nr 2, s. 27–47.

⁴¹ „Przegląd Polityczny” 1932, zał. do t. XVI, s. 29–30.

⁴² J. K o l a s a, *op. cit.*, s. 120.

kraju. Natomiast przedstawiciele Francji, Stanów Zjednoczonych, Belgii i innych państw opowiadali się za utrzymaniem decydującej roli OCII w działaniach na rzecz „rozbrojenia moralnego”⁴³.

W kręgach OCII polski projekt konwencji o „rozbrojeniu moralnym” od samego początku był oceniany sceptycznie i nie przewidywano, aby mógł być przyjęty w proponowanym kształcie⁴⁴. Z chwilą powołania KRM władze OCII i sekretariat IICI utrzymywały z nią stały kontakt, przysyłały materiały oraz delegowały swoich przedstawicieli do udziału w dyskusji. Chciano w ten sposób utrzymać do tychczasową pozycję w promowaniu sprawy „rozbrojenia moralnego”, a zarazem wpływać na charakter debat i podjętych decyzji. Znamienne, że to sugestia CICI wpłynęła na kolejność diskutowanych w KRM zagadnień, a w Podkomitecie ds. Wychowania punktem wyjścia dyskusji był materiał o dotychczasowych działaniach organizacji międzynarodowej współpracy intelektualnej, który G. Murray przesłał SG Ligi Narodów 19 stycznia 1932 roku. Ponadto CICI uznała, że niezależnie od prac KRM dyskusja na temat „rozbrojenia moralnego” powinna przybrać szerszy zasięg i objąć „komisje narodowe” współpracy intelektualnej wchodzące w skład OCII. 20 maja 1932 roku CICI podjęła stosowną uchwałę, zwracając się do „komisji narodowych” o wyrażenie opinii w sprawie realizacji „rozbrojenia moralnego”⁴⁵.

Polska Komisja Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej (PKMWI) opracowała odpowiedź w języku francuskim w formie memoriału datowanego na 1 lipca 1932 roku⁴⁶. Dokument, podpisany przez profesora Karola Lutostańskiego, przewodniczącego Komisji, został wysłany oficjalnie do Jeana D. Montenacha, sekretarza OCII, 7 lipca 1932 roku. Uznano jednak, że M. Skłodowska-Curie jako przedstawicielka nauki polskiej w CICI powinna otrzymać memoriał osobiście, co było zapewne nie tylko wyrazem kurtuazji, ale i nadziei, że uczona przynajmniej częściowo podzieli punkt widzenia PKMWI. 6 lipca K. Lutostański zwrócił

⁴³ Szczegóły: W. Michowicz, *Genevska Konferencja Rozbrojeniowa...*, s. 182–196, Y.-H. Nouaillat, *La diplomatie française face au projet polonais de désarmement moral de 1931*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1991, „Folia Historica”, 42, s. 136–138.

⁴⁴ Sekretarz OCII Jean D. Montnach pisał do J. T. Shotwella, 25 listopada 1932 roku, że kiedy rząd polski zgłosił projekt konwencji o rozbrojeniu moralnym: „czuliśmy, że była bardzo mała szansa, aby taka inicjatywa osiągnęła praktyczne rezultaty”. Archives UNESCO, IICI, B.V.9, k. 107–110.

⁴⁵ M. Henzel, *Rozbrojenie moralne a międzynarodowa współpraca intelektualna. I*, „Przegląd Współczesny”, R. XII, t. XLIV (styczeń–marzec 1933), nr 129, s. 120 i n.; E. Hermon, *op. cit.*, s. 201–207.

⁴⁶ Należy zaznaczyć, że niektórzy członkowie Komisji, zwłaszcza Oskar Halecki, już wcześniej popularyzowali na forum międzynarodowym polski projekt konwencji o „rozbrojeniu moralnym”. Uważali, że inicjatywa rządu RP nałożyła na PKMWI „obowiązek wskazywania w tej dziedzinie drogi Komisjom innych krajów”. Prawdopodobnie udział Komisji w propagowaniu rządowego projektu był inspirowany przez MSZ, które miało w Komisji stałego delegata. Zob. A. M. Brzeziński, *Polska Komisja Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej (1924–1939)*, Łódź 2001, s. 70–71.

się listownie do Skłodowskiej-Curie z prośbą o „łaskawe poparcie” na forum CICI stanowiska, jakie zajęła PKMWI w sprawie „rozbrojenia moralnego”⁴⁷. Do listu był załączony wspomniany memoriał.

Dokument PKMWI poddawał „życzliwej uwadze” CICI następujące „sugestie”: 1) zapewnienie CICI, w ramach Ligi Narodów, środków działania bardziej skutecznych i odpowiadających zadaniom, jakie ma ona do spełnienia; 2) inspirowanie zawierania konwencji międzynarodowych, które angażowałyby państwa-sygnatariuszy do wykonywania życzeń i zaleceń CICI przyjętych w sprawie „rozbrojenia moralnego”; 3) inicjowanie zawierania układów dwustronnych pomiędzy instytucjami o charakterze intelektualnym różnych krajów; 4) umacnianie pozycji i roli „komisji narodowych”, aby stały się – każda w swoim kraju – rzeczywistymi ośrodkami inicjującymi i realizującymi współpracę intelektualną z zagranicą.

PKMWI zwracała się do innych „komisji narodowych” o intensyfikowanie działań na rzecz „zbliżenia moralnego narodów”. Zaznaczono jednak, że ich powodzenie nie zależy wyłącznie od energii, dobrej woli i „szczerego oddania sprawie współpracy międzynarodowej” poszczególnych „komisji narodowych”. Powinny bowiem otrzymać odpowiednie poparcie, zarówno moralne, jak i materialne, ze strony władz państwowych. W zakończeniu podkreślono, że przedstawione „sugestie” PKMWI były inspirowane „poważną troską o przyszłość Pokoju”, głębokim uznaniem dla tego wszystkiego, co Liga Narodów już uczyniła w dziele „rozbrojenia moralnego”, i „żywym pragnieniem asystowania przy ostatecznym sukcesie tej idei”⁴⁸.

Redagując memoriał, PKMWI miała świadomość, że stanowi element struktury OCII, i prawdopodobnie brała też pod uwagę przebieg i charakter dyskusji na temat „rozbrojenia moralnego” prowadzonej w Genewie od marca do lipca 1932 roku, która świadczyła o nikłych szansach przyjęcia polskiego projektu konwencji. Memoriał nie odnosił się więc bezpośrednio do tego dokumentu, wskazywał jedynie potrzebę zawierania układów nie tylko na szczeblu rządowym, ale również dwustronnych porozumień pomiędzy instytucjami współpracy intelektualnej służącymi „rozbrojeniu moralnemu”. Zawierał „sugestie” zmierzające, z jednej strony, do zapewnienia CICI przez Ligę Narodów odpowiednich środków do wypełniania jej zadań, z drugiej zaś – postulował uznanie „komisji narodowych”

⁴⁷ Muzeum Marii Curie-Skłodowskiej w Warszawie, sygn. MI/228. Do listu załączone były „sugestie” PKMWI z 1 lipca 1932 roku w języku francuskim (sygn. M.I/289).

⁴⁸ Archives UNESCO, IICI, B.V.9. Pismo K. Lutostańskiego z 7 lipca 1932 roku, k. 151; Suggestions de la Commission Polonaise de Coopération Intellectuelle au sujet du désarmement moral, soumises à la Commission Internationale de Coopération Intellectuelle, Varsovie, le 1 juillet 1932, k. 152–154. J. D. Montenach przesłał memoriał PKMWI wszystkim członkom CICI (pismo Montenacha do Lutostańskiego z 11 lipca 1932 roku, k. 149).

za zasadnicze ogniwa międzynarodowej współpracy intelektualnej. Były to „sugestie” wychodzące naprzeciw poglądom wyrażanym przez Skłodowską-Curie, Murraya i innych członków CICI oraz Sekretariat IICI. Nic więc dziwnego, że Komitet Wykonawczy, obradujący 18 lipca 1932 roku, wypowiedział się „z wielkim uznaniem” o propozycjach PKMWI, zalecając ich zakomunikowanie KRM. Trzy dni później CICI podjęła uchwałę o uwzględnieniu „sugestii” PKMWI „w chwili, kiedy uchwały Konferencji Rozbrojeniowej w dziedzinie rozbrojenia moralnego pozwolą rozważyć sposoby ich wykonania”⁴⁹.

21 lipca 1932 roku CICI poświęciła całe posiedzenie omówieniu zagadnienia „rozbrojenia moralnego”. Zaproszony na spotkanie E. Perrier, przewodniczący KRM, przedstawił CICI wyniki dotychczasowych prac Komitetu. Zasadniczym ich efektem był wstępny projekt konwencji wypracowany w Podkomitecie ds. Wychowania podczas dziesięciu posiedzeń odbytych między 3 czerwca a 20 lipca 1932 roku. Dotyczył on przede wszystkim wprowadzania zasad „rozbrojenia moralnego” w dziedzinie nauczania, międzynarodowej współpracy środowisk intelektualnych oraz wykorzystania radiofonii i kinematografii na rzecz zbliżenia między narodami⁵⁰.

W dyskusji podnoszono wiele wątków związanych z dotychczasową działalnością CICI, inicjatywą rządu RP i pracami KRM nad projektem konwencji. Skłodowska-Curie również odniosła się do kilku kwestii. Z jej wypowiedzi wynikało, iż uważała polską inicjatywę w sprawie „rozbrojenia moralnego” za posunięcie wzbogacające międzynarodową dyskusję na ten temat. Nie wdając się w szczegółowe rozważania nad projektem, stwierdziła lakonicznie, że rząd RP „postąpił słusznie”, wnosząc sprawę „rozbrojenia moralnego” pod obrady KR w Genewie. Międzynarodowa opinia publiczna była bowiem „bardzo zainteresowana” tym zagadnieniem. Oceniając prace CICI, podkreśliła, że jej członkowie działają w „duchu rozbrojenia moralnego”. Starają się wykazać, że jest możliwa harmonijna współpraca różnych narodów na niwie intelektualnej. Zaznaczyła przy tym, iż osobiście wypowiadała się w CICI przeciwko podejmowaniu akcji, które nie byłyby skuteczne w nawiązywaniu współpracy między narodami. Jej zdaniem, kręgi intelektualne przejawiają największą chęć i aktywność w zakresie współpracy międzynarodowej, choć zastrzegła, że nie ma pewności, czy zawsze tak było, zwłaszcza w latach I wojny światowej. Poruszając najbliższą jej sprawę wychowania dzieci i młodzieży w „duchu pokoju”, stwierdziła, że w tej dziedzinie jest jeszcze wiele do zrobienia. Szkolnictwo podstawowe rozwijało się w okresie „silnego nacjonalizmu” i taki przybrało charakter. Nie czyniono nic, aby pozbawiać ludzi „instynktu do spo-

⁴⁹ M. Henzel, *Rozbrojenie moralne a międzynarodowa współpraca intelektualna. II*, s. 378.

⁵⁰ J. Kolaś, *op. cit.*, s. 124–125.

rów”, a to w ostateczności doprowadziło do wojny. Zdaniem Skłodowskiej-Curie, przezwyciężenie takiego nastawienia społeczeństw jest bardzo trudne. Należałoby podjąć „wysiłek edukacyjny”, aby społeczeństwa poczuły się zobowiązane moralnie do wyrzeczenia się wojny, tak jak do „pozbycia się bandytyzmu”. Z drugiej strony jednak, jest zrozumiałe, że obywatele muszą być przygotowani do obrony kraju w razie wojennego zagrożenia. Uczona wyraziła pogląd, iż państwa demokratyczne mogą mieć większą nadzieję na rozwijanie szkolnictwa podstawowego „w duchu pokoju”, a wychowywane w ten sposób pokolenia przyszłych wyborców decydować będą o pokojowej polityce kraju. Zaznaczyła, że nie można mieć złudzeń, iż osiągnięty zostanie ideał pokojowej postawy ludzi. Trzeba jednak podejmować starania, aby przekonać narody, że takie zachowania leżą w ich własnym interesie i powinny zaakceptować formy „cywilizowanego życia” w skali międzynarodowej⁵¹.

Wypowiedź M. Skłodowskiej-Curie świadczyła o tym, że uważała, tak jak w minionych latach, iż szczególne znaczenie dla „rozbrojenia moralnego” mają dwie płaszczyzny działania CICI. Jedną była współpraca środowisk intelektualnych budujących atmosferę zrozumienia i zaufania pomiędzy narodami. Drugą – wychowanie młodego pokolenia, któremu powinno wpajać się przeświadczenie o wartości pokoju, a wykorzeniać przekonanie, że wojna jest czymś nieuniknionym. Uczona realistycznie oceniała skuteczność działań na rzecz „rozbrojenia moralnego” w skali międzynarodowej, uznając, że jest to długotrwały i skomplikowany proces.

Skłodowska-Curie była prawdopodobnie jedynie obserwatorem końcowych dyskusji i ustaleń dotyczących konwencji o „rozbrojeniu moralnym”. Ogólnikowy jej tekst, odbiegający znacznie od polskiego projektu z 14 marca 1932 roku, został zreagowany w KRM dopiero w 1933 roku. Zrezygnowano z postanowień mających charakter zakazów, ograniczeń bądź cenzury, a na pierwszy plan wysunięto obowiązek działania „w duchu pozytywnym, w duchu zbliżenia narodów, ułatwienia wzajemnego zrozumienia i poszanowania”. „Rozbrojenie moralne” miało objąć wszystkie szczeble nauczania, wyszkolenie nauczycieli oraz przygotowanie podręczników szkolnych. Uznano za konieczne podjęcie kroków w celu wyeliminowania z filmów, programów radiowych i przedstawień teatralnych treści mogących „ranić uczucia” innych narodów. Projekt zawierał propozycję zobowiązania poszczególnych rządów do popierania działań „komisji narodowych” współpracy intelektualnej na rzecz „rozbrojenia moralnego” oraz do zasięgania ich opinii we wszystkich poczynaniach zmierzających do rozwoju współpracy intelektualnej z innymi krajami⁵².

⁵¹ C.I.C.I./P.V.8. Eighth meeting, held at Geneva on July 21st, 1932. Work of the Committee for Moral Disarmament (BLCGM, mf. 295, k. 166–168).

⁵² Tekst: J. K o l a s a, *op. cit.*, s. 125–127. Zob. też: SDN, „Coopération Intellectuelle”, octobre–novembre 1934, nr 43–44, s. 384.

Ostateczne przyjęcie projektu konwencji o „rozbrojeniu moralnym” nastąpiło podczas jesiennej sesji KRM w 1933 roku. KR w Genewie znajdowała się wtedy w sytuacji kryzysowej spowodowanej wystąpieniem z niej delegacji Niemiec (14 października 1933 roku), które pięć dni później opuściły też Ligę Narodów. Do zebrania KRM doszło 9 listopada, ale bez większości delegacji. Dnia 17 listopada 1933 roku przyjęto wspomniany wyżej kompromisowy projekt konwencji, który 1 grudnia został przekazany A. Hendersonowi, przewodniczącemu KR. Wobec faktycznego fiaska konferencji wraz z jej dorobkiem teoretycznym projekt konwencji o „rozbrojeniu moralnym” pozostał martwą literą⁵³.

Niepokojący rozwój wydarzeń jesienią 1933 roku, zwłaszcza wystąpienie hitlerowskich Niemiec z Ligi Narodów, w tym ze struktury OCII, skłoniło Komitet Wykonawczy CICI do przedyskutowania kwestii apolityczności współpracy intelektualnej. Skłodowska-Curie, mimo coraz gorszego stanu zdrowia, wzięła udział w zamkniętym spotkaniu Komitetu 20 grudnia 1933 roku. Jej zdaniem, należało kontynuować apolityczność współpracy umysłowej, aby uniknąć podziałów w środowisku intelektualistów. Uważała, że ówczesne, budzące niepokój wydarzenia polityczne w Niemczech mają charakter przejściowy. Wierzyła, że możliwe będzie utrzymanie współpracy z niemieckimi intelektualistami, mimo formalnej nieobecności Niemiec w Lidze Narodów. Także pozostali członkowie Komitetu Wykonawczego CICI opowiedzieli się za apolitycznością OCII i kontynuowaniem współpracy, włącznie z państwami totalitarnymi – III Rzeszą, Włochami i Związkiem Sowieckim – oraz nieingerowaniem w ich sprawy wewnętrzne⁵⁴.

W następnych miesiącach pogłębiający się zły stan zdrowia uczonej nie pozwalał jej na pełne uczestnictwo w pracach CICI. Kilka tygodni przed śmiercią przesłała G. Murrayowi rezygnację z uczestnictwa w Komisji. Zmarła 4 lipca 1934 roku. CICI oddała hołd uczonej, podkreślając jej obowiązkowość, obiektywizm, praktycyzm, „zdrowy rozsądek”, ale i entuzjazm wobec podejmowanych przez Komisję zadań⁵⁵.

W świetle przedstawionych kwestii wysunąć można kilka wniosków. Skłodowska-Curie, decydując się na udział w pracach CICI, była przeświadczona o słuszności

⁵³ Zob. Michowicz, *Genewska Konferencja Rozbrojeniowa...*, s. 362 i n.

⁵⁴ J. Piskurewicz, *Między nauką a polityką...*, s. 154. W drugiej połowie lat trzydziestych władze OCII pod przewodnictwem G. Murraya starały się nadać nowy impuls podejmowanym już wcześniej działaniom na rzecz „rozbrojenia moralnego”, angażując do nich „komisje narodowe” współpracy intelektualnej. Taki charakter miała akcja zmierzająca do powszechnego nauczania celów i zasad działania Ligi Narodów, rewizji podręczników szkolnych oraz przygotowania międzynarodowej konwencji o wykorzystaniu radiofonii w interesie pokoju. Zob. A. M. Brzeziński, *Polska Komisja...*, s. 75 i n.

⁵⁵ S. W. Pycior, „Her only infidelity...”, s. 467.

powiązania międzynarodowej współpracy intelektualnej z działaniami Ligi Narodów na rzecz utrzymania i umacniania światowego pokoju. Zdawała sobie sprawę z „niedoskonałości” Ligi Narodów i trudności w realizacji jej zadań, m.in. w dziedzinie rozbrojenia, zarówno materialnego, jak i „moralnego”, uważała jednak, iż nie należy zniechęcać się niepowodzeniami. Zdaniem uczonej, istotne znaczenie dla budowania atmosfery zrozumienia i zbliżenia między narodami miały dwie sfery działania CICI. Jedną stanowiła współpraca środowisk intelektualnych z różnych krajów sprzyjająca tworzeniu dobrego klimatu międzynarodowego. W trosce o utrzymanie i rozwijanie tej współpracy uczona była zdecydowaną rzeczniczką jej apolityczności, która – jak sądziła – miała zapobiec udziałowi środowisk intelektualnych w walce politycznej, a w konsekwencji nieuchronnym ich podziałom. Drugą sprawą, do której przywiązywała również dużą wagę, było wychowanie młodego pokolenia w „duchu pokoju”. Uczona uważała, że taka edukacja powinna rozpocząć się już na szczeblu szkolnictwa podstawowego, aby zaszczepić dzieciom i młodzieży, w przyszłości decydującym o losach ludzkości, przeświadczenie o wartości pokoju.

Inicjatywa rządu RP w sprawie zawarcia międzynarodowej konwencji o „rozbrojeniu moralnym”, najpierw w formie memorandum, a następnie projektu umowy w pierwszej fazie obrad KR w Genewie, była swego rodzaju wyzwaniem wobec dotychczasowej działalności CICI. Będąc członkinią władz OCII, ale też przedstawicielką nauki polskiej w CICI, uczona zajęła wobec polskiego projektu „dyplomatyczne” stanowisko. W CICI określiła inicjatywę polską jako posunięcie słuszne i celowe, wzbogacające międzynarodową dyskusję o „rozbrojeniu moralnym”. Zgadzała się jednak z poglądem G. Murraya i pozostałych członków władz OCII, iż podniesiona w polskim memorandum sprawa nikłego efektu międzynarodowej współpracy intelektualnej w zakresie „rozbrojenia moralnego” nie wynikała z indolencji CICI. Przyczyną takiego stanu rzeczy był brak stosownych środków finansowych na realizację przyjętych przez CICI zadań oraz ignorowanie wielu inicjatyw Komisji przez niektóre rządy państw członkowskich Ligi Narodów, traktujących współpracę intelektualną w kategoriach politycznej rywalizacji. Z racji pełnionych w OCII funkcji Skłodowska-Curie była współautorką decyzji i działań CICI wychodzącej z założenia, że ostateczny kształt konwencji o „rozbrojeniu moralnym” powinien być rezultatem nie tylko prac KRM w Genewie, ale i szerokiej dyskusji z udziałem instytucji międzynarodowej współpracy intelektualnej, włącznie z „komisjami narodowymi”. Opowiedziała się za kontynuowaniem i apolitycznością międzynarodowej współpracy intelektualnej mimo fiaska KR w Genewie, a tym samym projektu konwencji o „rozbrojeniu moralnym”.

RÉSUMÉ

L'auteur souligne que l'activité de M. Skłodowska-Curie dans la Commission Internationale de Coopération Intellectuelle dans les années 1922–1934 fait l'exception dans l'activité non-scientifique de savante.

Il décrit les étapes des travaux sur le projet de la convention internationale sur les “désarmement morale”, en soulignant le rôle des Polonais, comme K. Lutostański, président de la Commission Polonaise de cette Commission Internationale, ainsi que A. Zaleski, ministre des affaires étrangères en Pologne. Le projet de cette convention est acceptée en 1933. M. Skłodowska-Curie, quelques mois avant sa mort en 1934, elle a résigné des travaux dans cette Commission Internationale.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. LXVI, z. 1

SECTIO F

2011

MARCIN KRUSZYŃSKI

IPN, Lublin

Maria Curie-Skłodowska i uniwersytet jej imienia – Lublin, rok 1944

Maria Curie-Skłodowska and the university of her name – Lublin, 1944

Jeszcze podczas trwania działań wojennych, 23 października 1944 roku, członkowie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) podjęli decyzję o utworzeniu w Lublinie uniwersytetu¹. Instalujący się w Polsce komuniści chcieli, a przynajmniej tak deklarowali, „wychować nową inteligencję spośród mas dzieci robotniczych i chłopskich”². Nie przesądzając wszystkich szczegółów z tym związanych³, placówka lubelska miała wkrótce stać się orężem w „ideologicznej ofensywie na froncie nauki”⁴. Niejako zaś obok tego pojawił się – można by rzec – problem

¹ O początkach uniwersytetu w Lublinie zob. m.in.: D. Gałaszewska, *Polityka państwa wobec uczelni wyższych w latach 1944–1969 na przykładzie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, maszynopis BG UMCS, k. 32–36; J. Malarczyk, *Powstanie i rozwój Uniwersytetu*, [w:] *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej 1944–1979*, red. W. Skrzydło, R. Orłowski, G. L. Seidler, Lublin 1979, s. 7–33. Zob. też: A. Łosowska, *Znane i nieznanne dzieje UMCS. Trudne początki*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, nr 7, październik 2009, s. 6–9; J. Wrona, *Uwarunkowania polityczne i społeczne powstania UMCS*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, nr 7, październik 2009, s. 9–12.

² Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej: PKWN), sygn. I/4, Protokół posiedzenia plenum PKWN z 22 VII 1944 r., k. 19.

³ Autor przygotowuje monografię dotyczącą lubelskiego Uniwersytetu, obejmującą lata 1944–1989.

⁴ Proces ten na dobre rozpoczął się w drugiej połowie lat czterdziestych. Dokładniej zaś, jeżeli chodzi o periodyzację dziejów powojennej nauki polskiej w okresie stalinowskim, możemy tutaj mówić o co najmniej kilku fazach (1945–1948; 1949–1954; 1955–1956), zależnie od stopnia przykrećcia sruby ideologicznej. P. Pleško, *Państwo a środowiska naukowe w latach 1945–1956*

natury technicznej, a mianowicie, kogo wybrać na patrona pierwszej w „nowej Polsce” uczelni. Zdecydowano się na Marię Curie-Skłodowską, pytanie dlaczego?

Rozważania nasze warto jednak rozpocząć od czegoś zupełnie innego. Początkowo bowiem wcale nie myślano o „duchowym opiekunie” uniwersytetu, jako że nie myślano o powołaniu samego uniwersytetu. Otóż na przykład Bolesław Drobner⁵ naciskał na założenie jedynie Akademii Medycyny, najbardziej potrzebnej w ówczesnych frontowych warunkach, a ponadto, jego zdaniem, możliwej do obsadzenia od zaraz pod względem kadrowym⁶. Trudno się nie zgodzić, zwłaszcza z pierwszym z tych argumentów. Natomiast odnośnie do drugiego, osąd ów był błędny, co historyk ma obowiązek tutaj odnotować. Już wszak we wrześniu 1944 roku udało się zebrać w Lublinie około pięćdziesięciu profesorów i innych pracowników nauki, różnych specjalności⁷. Co więcej, badacze ci rozpoczęli wtedy cykl wykładów uniwersyteckich, odbywających się w salach Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego przy ul. Ogrodowej 14, zawsze o godzinie 18.00⁸.

Obawy o brak wystarczającej liczby wykwalifikowanej kadry mogły być bardziej uzasadnione w przypadku samego grona profesorskiego. Wspominał o nich świadek tamtych dni, Narcyz Łubnicki⁹, twierdząc, iż w środowisku tym sugerowano otwarcie w Lublinie co najwyżej Akademii Literatury lub Collegium Kultury Narodowej, rodzaju przygotowanego *ad hoc* studium dla nauczycieli, tak aby ci jak najszybciej rozpoczęli pracę w zniszczonym okupacją szkolnictwie powszechnym¹⁰. Profesorowie zebrani wówczas w Lublinie nie mieli oczywiście świadomości, jakimi regułami będzie się rządziła Polska Ludowa, a w tym i świat nauki.

(*zarys problemu*), [w:] *Aparat represji wobec inteligencji w latach 1945–1956*, red. R. Habielski, D. Rafałska, Warszawa 2010, s. 15.

⁵ Bolesław Drobner był wówczas szefem Resortu Pracy i Opieki Społecznej przy PKWN.

⁶ AAN, PKWN, sygn. I/4, Protokół posiedzenia plenum PKWN z 23 X 1944 r., k. 186; J. Marczyk, *Powstanie i rozwój...*, s. 10.

⁷ AAN, PKWN, sygn. I/116, Sprawozdanie Resortu Oświaty przy PKWN z listopada 1944 r., bez paginacji (b.p.). Dodajmy ponadto, iż w pierwszym roku działalności Uniwersytetu udało się zebrać 43 osoby z tytułem profesora, ponadto 65 tzw. pomocniczych pracowników nauki. Archiwum Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (dalej: AUMCS), Sekretariat Rektora (dalej: SR), sygn. S4/104, Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS) za rok 1945/1946, b.p.

⁸ *Powszechne wykłady uniwersyteckie w Lublinie*, „Gazeta Lubelska” 9 IX 1944, nr 33, s. 4; N. Łubnicki, *Początki życia uniwersyteckiego w Lublinie. Wspomnienia sprzed lat trzydziestu*, „Życie Szkoły Wyższej” 1974, nr 7–8, s. 163. Odczyty wygłaszali wówczas m.in.: Konstanty Strawiński, Henryk Raabe, Juliusz Kleiner, Leon Białkowski, Józef Gajek, Seweryn Siengalewicz czy Narcyz Łubnicki.

⁹ O Narcyzie Łubnickim zob. np: Z. Cackowski, *Łubnicki Narcyz*, [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, red. T. Radzik, J. Skarbek, A. A. Witusik, t. I, Lublin 1993, s. 164–166; T. Kwiatkowski, *Profesor Narcyz Łubnicki (1904–1988)*, [w:] *50 lat środowiska filozoficzno-socjologicznego w UMCS*, kom. red. J. Mizinińska, A. Drabek, S. Symotiuik, Lublin 1994, s. 77–87.

¹⁰ *Jak powstawał Uniwersytet*, „Sztandar Ludu”, 10, 11 X 1959, nr 242, s. 3.